

5 sierpnia 2009



Sprawiedliwość po lekcjach

Ministerstwo sprawiedliwości jako kolejne ministerstwo przystąpiło do ogólnopolskiego programu „Przeciwdziałanie poprzez sport agresji i patologii wśród dzieci i młodzieży”. W jego ramach gminy ze środków unijnych mogą m.in. organizować sportowe zajęcia pozalekcyjne.

Na organizację zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych są w regionach duże środki z Unii Europejskiej. Gminy mogą o nie aplikować do marszałków województw. Jednym z podstawowym kryteriów ubiegania się o te pieniądze jest wyrównanie szans edukacyjnych.

Projekt „Przeciwdziałanie poprzez sport agresji i patologii wśród dzieci i młodzieży” finansowany przez Europejski Fundusz Społeczny, budżet państwa i Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, ma zmniejszyć poziom agresji i różnego rodzaju patologii wśród dzieci i młodzieży, zapobiegać spadkowi sprawności fizycznej oraz wychowywać i edukować kibiców do dopingowania w duchu fair play.

W ramach programu będą m.in. organizowane w gminach sportowe zajęcia pozalekcyjne za pieniądze unijne. Przeszkoleni zostaną nauczyciele, zakupiony zostanie sprzęt sportowy. Zaplanowano również przeprowadzanie badań naukowych diagnozujących przyczyny agresji i patologii wśród dzieci i młodzieży oraz wypracowanie metod ich przeciwdziałania.

- Już w dziewięciu województwach udało się napisać projekty, które wystartowały w procedurze konkursowej - poinformował dr Jarosław Klimczak, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Agresji i Patologii Wśród Dzieci i Młodzieży, które wdraża program.

Jako pierwszy umowy na dofinansowanie zajęć, które prowadzone są w kilkunastu gminach podpisał marszałek województwa łódzkiego na kwotę ponad 5 mln zł.

- Nie przestajemy na tym, co już zostało zrobione. Pracujemy nad programem systemowym, dzięki któremu na zajęcia dla młodzieży i szkolenie nauczycieli będzie można przeznaczyć aż 8 milionów złotych - poinformował Włodzimierz Fisiak, marszałek województwa łódzkiego.

W programie uczestniczą: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Zdrowia oraz Ministerstwo Edukacji

Narodowej.

Ministerstwo Sprawiedliwości w poniedziałek, 3 sierpnia przystąpiło do programu. Jak podkreślił dr Jarosław Klimczak, to daje szansę na dotarcie z programem do dzieci i młodzieży z zakładów poprawczych.

- Resort sprawiedliwości jest także dysponentem środków unijnych, które będą mogły wzmocnić program – dodał.

Chodzi o opracowanie i zgłoszenie do Planu Działania na 2011 r. projektu systemowego w zakresie Priorytetu I PO Kapitał Ludzki (zatrudnienie i integracja społeczna), mającego na celu szerszą realizację przedsięwzięć sportowych jako środka do integracji społecznej nieletnich z zakładów poprawczych i schronisk.

Program „Przeciwdziałanie poprzez sport agresji i patologii wśród dzieci i młodzieży” wdrażany jest w kolejnych województwach od ponad pół roku. – Dużo jeszcze pracy przed nami, ale zainteresowanie tą dziedziną i odzew ze strony samorządów jest bardzo duży – podsumował dr Klimczak. Jego zdaniem to właśnie zajęcia sportowe dają szansę na dotarcie do trudnej młodzieży.

Trwają prace nad uruchomieniem projektów systemowych w województwach, które zapewniłyby finansowanie programu na najbliższe dwa lata. – Do końca sierpnia będzie wiadomo, w których województwach będą uruchomione projekty systemowe – powiedział Klimczak. Zależy to od decyzji marszałków województw.

Klimczak szacuje, że projekty systemowe zostaną uruchomione w około sześciu województwach. – Pozwoli to skierować środki punktowo do potrzebujących pomocy, bo w projektach konkursowych do końca nie wiadomo, kto konkurs wygra – tłumaczy dr Klimczak.

Pilotaż programu realizowany był w województwie warmińsko-mazurskim. Stowarzyszenie na Rzecz Przeciwdziałania Agresji i Patologii Wśród Dzieci i Młodzieży podpisało listy intencyjne z 42 samorządami, na mocy których do programu przystąpiło ponad 180 szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Wsparciem objęto ponad 550 nauczycieli wychowania fizycznego, którzy przeszkoleni zostaną na studiach podyplomowych.

Ostatnio media donosiły o opóźnieniach w wypłatach środków dla nauczycieli, którzy organizują zajęcia pozalekcyjne w Olsztynie. Jak tłumaczy dr Jarosław Klimczak, środki w programie to pieniądze unijne, które są przekazywane w transzach.

- To nie są środki budżetowe, które urząd przesyła od razu nauczycielowi, tutaj trzeba się rozliczyć ze swojej pracy. Procedura unijna jest taka, że po rozliczeniu co najmniej 75 proc. pierwszej kwoty, pisze się wniosek o następną zaliczkę. W tej chwili ta zaliczka wpłynęła na konto urzędu miasta w Olsztynie i wypłaty będą realizowane - powiedział Klimczak.

Źródło: www.samorzad.pap.pl